

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Troje bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe, Ilustracja, arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Drukarnia (zakładem Drukarni Łomżyńskiej) sp. z o.o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Poznański) ul. Wolności 20. Tel. 61.

Nr. 55.

Leszno, środa, dnia 7 marca 1928 r.

Rok IX.

## Od podstaw.

Wynik wyborów — jest krokiem wstecz.

Leszno, 6 marca 1928 r.

Przeglądając ogólne zestawienie strat i zysków, z jakimi poszczególne bloki, stronnictwa i partie wyszły z dokonanych onegdaj wyborów do Sejmu, stwierdziliśmy, iż rezultat ten jest ujemny.

Innego jednak, lepszego trudno się było spodziewać. Zanedbanie zmiany ustawy wyborczej było tym błędem zasadniczym, który przekreślił wszelkie nadzieje, rachuby na lepszy od poprzedniego skład Sejmu. Drugim krokiem w kierunku klęski, jaką jest wynik wyborów, była tak zwana walka z partypartijnictwem, która w rzeczywistości nad jego rozwojem pracowała z zapalem godnym lepszej sprawy, rozbijając dawne, bądź co bądź poważniejsze, wyszkolone, zdolniejsze, wytrawniejsze ludzi, posiadające stronnictwa i tworzące nowe grupy, dążące do istotnych przewoźców, bez przemyślnych programów a nawet bez hasła szczytów, poważnych.

Fatalne, najpierw stronnictwo, a potem głosów polskich rozbicie, nie mogło nie przynieść korzyści — mniejszościom antypolskim i czerwonym (socjalistom i komunistom). Tu trzeba przedewszystkiem podnieść straty z punktu widzenia narodowego. Na nasze waśni, na skutek rozstrzelania się głosów polskich — zyskał „ten” zawsze z kłótni dwóch korzystający, „trzeci”, element napływowy, nieprzyjacielski w stosunku do żywiołu rdzennego, polskiego narodu. Czy takiego obrotu rzeczy nie potrafili przewidzieć różni szczytowi i nie szczytowi senatorzy i smolarzy wypłynięcia na widownię publiczną, na „szerszy front” amatorzy, taniego rozgłosu, łatwej kariery?

Jeżeli tylko przewidywać nie potrafili, to odpowiedzialność byłaby mniejsza, to ujawniłoby się jeno nieumiejętność, brak wszelkiego zmysłu politycznego, brak wszelkich kwalifikacji do odgrywania w przyszłości jakiegokolwiek roli w życiu politycznym.

Gorzej — jeżeli w grę tu wchodziło, oprócz nieorientacji, przedewszystkiem zainteresowanie materialne. W takim bowiem wypadku mielibyśmy do czynienia ze szkodnictwem świadomym, z daniem pierwszeństwa „geszefitom”, ze sprzeniewierzeniem się obowiązkowi narodowemu, który ponad wszelkimi innymi względami, nad prywatną i interesem klasowym górować powinien.

Dalej — licząc nie tyle na straty jak zyskami poszczególnych grupowań, ile z dobrem powszechnym, narodowym — stwierdziliśmy, że ogólny wynik głosowania jest zawyżającym krokiem wstecz. Twierdzenie to opieramy na fakcie, że stronnictwa znane ze swej długoletniej działalności, posiadające ustalone programy, wybitnych, znanych i zasłużonych ludzi — zostały zredukowane. Natomiast przybyło głosów, mandatów, bądź tym, których program z dobrem narodowym, z rozwojem gospodarczym kraju, z wiedzą współczesną nie ma nie wspólnego (czerwoni) lub owym, co wogóle żadnego programu nie posiadają, co byli lub są zgola niczym i niewiadomo czemu się w przyszłości okazać (sanacja, partia pracy itd.).

Bezpartyjny Blok Pracy ze Rządem, odniósł formalnie duże zwycięstwo, posiadając będzie największą liczbę posłów, bo aż 128. Siła pozornie, w świetle cyfr imponująca. W rzeczywistości jednak zgola niewiadomo, czy to zwycięstwo, bo tam, gdzie niema programu, podstaw, zasad, gdzie niema ludzi wytrawnych, lub choćby w grubszych zarysach, zdających sobie z tego sprawę, czego chcą — nie może być mowy już nietylko o twórczej pracy, ale zgola o żywotności bloku, w którego skład wchodzi tak różnorodny materiał.

Można tu jeno powtórzyć przedwyborczy dowcip, że w nowym Sejmie będą nowe twarze, ale głowy, ręce, już nietylko nie lepsze od poprzednich, lecz stanowczo mniej tegie i mniej sprawne. Wbrew wszystkim zapowiedziom i oczekiwaniom wejda do Sejmu ludzie mniej od swych poprzedników przygotowani, mniej doświadczeni. Czegoż więc spodziewać się można? Chyba tego, że zaczyna się uczyć, że zaczyna uzupełniać swe braki — ale przecież Sejm nie tyle szkółka, ale być winien warsztatem pracy ustawodawczej.

Przewidując zawczasu, że po niedzielnych wyborach zbyt wiele spodziewać się nie było można, nie chcemy tu wygłaszać gorzkiego żalów i lamentów. Przeciwnie, pragniemy zaznaczyć, iż z tej klęski, jaką z ogólnego punktu widzenia przyniosły onegdajsze wybory do Sejmu powinniśmy wyjść zahartowani do nowej pracy, którą należy rozpocząć od podstaw.

Podnosząc tę myśl, wyrażoną przez „Głos” w przededniu wyborów, musimy stwierdzić z przykrością, że stronnictwa były dotąd przeważnie jeno generalnymi sztabami, bez odpowiedniej armii szeregowców, że robota ich organizacyjna zaczynała się zwykle „z lekkiego końca” i prowadzona była „po lepkach”, że w znacznej mierze są same winne tej klęsce, jaką onegdaj poniosły.

Jeżeli w przyszłości chcą się doczekać innych rezultatów, zebrać plon obfity, — to orka ich organizacyjna musi być głębsza, to kierować niemi

musi nietylko garstka sztabowców przy zielonym stoliku, ale szerszy zespół ideowych pracowników.

W naszym okręgu (nr. 35. Poznań, Kościan, Śrem, Leszno, Rawicz) wynik jest dobry. Listy popierane przez „Głos” zdobyły trzy mandaty (nigdzie prasa takiego wpływu swego stwierdzić nie może). Listy: 18, 30, 11, 2, które zwalczałyśmy nie zdobyły żadnego mandatu. Oprócz światła nie brak jednak i tu cieni. O tem i wogóle jeszcze o wnioskach, jakie z doświadczenia wyborczego wysunąć można — pomówimy w jutrzejszym numerze. S. M.

## Wyniki wyborów w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Mandaty otrzymane przez poszczególne listy i nazwiska wybranych posłów.

Okręg 34. Poznań — miasto.

Lista nr. 24 — 2 mandaty; wybrani prof. Romuald Paczkowski i Ludwik Miklaszewski. Lista nr. 21 (ciszakowcy) — 2 mandaty, wybrani: adw. Cz. Chmielewski i dr. Leon Surzyński.

Okręg 32. Bydgoszcz — Inowrocław.

Lista nr. 24 — 1 mandat, wybrany Wojciech Trampczyński, następca Józef Pełtrycki. Lista nr. 2 — 2 mandaty, wybrani Kaczanowski i Matuszewski. Lista nr. 7 — 1 mandat, wybrany Faustyniak. Lista nr. 18 (niemcy) — 2 mandaty, wybrani Graebe i Pankratz.

Okręg 33. Gniezno — Wągrowiec.

Lista nr. 24 — 1 mandat, wybrany W. Trampczyński, (nast. B. Lewandowski). Lista nr. 7 — 1 mandat, wybrany Brzeziński. Lista nr. 25 — 2 mandaty, wybrani Michalkiewicz (Piast) i Czystowski (Ch. i.). Lista nr. 18 — 1 mandat, wybrany v. Saenger.

Okręg 35. Poznań — wieś. Kościan, Śrem, Leszno, Rawicz.

Lista nr. 7 — 1 mandat, wybrany Marcin Mileczyński. Lista nr. 21 — (ciszakowcy) — 1 mandat, wybrany Ludwik Boczoń. Lista nr. 24 — 1 mandat wybrany Leon Pluciński. Lista nr. 25 — 1 mandat wybrany Płoszajczak z Kąkolewa (Piast.)

Okręg 36. Szamotuły — Czarnków.

Lista nr. 18 — 1 mandat, wybrany Naumann z

Suchoręcza. Lista nr. 21 — 2 mandaty, wybrani Antoni Ciszala i Franc. Zych. Lista nr. 24 — 1 mandat, wybrany Karol Rzepecki. Lista nr. 25 — 1 mandat, wybrany Nosek z Nowego Białca (Piast.)

Okręg 37. Ostrów — Kępno.

Lista nr. 7 — 2 mandaty, wybrani Mikołaj Nader i Wł. Hoffman. Lista nr. 24 — 1 mandat, wybrany prof. Bohdan Winiarski. Lista nr. 25 — 3 mandaty, wybrani Piątek z Doruchowa (Piast), Szyszka z Kotlina (Piast), Stefan Szlachciński (Ch. D.)

Okręg 29. Tczew — Starogard.

Lista nr. 7 — 1 mandat, wybrany Chądzyński. Lista nr. 18 — 1 mandat, wybrany Tatuliński (nau. czyciel). Lista nr. 24 — 2 mandaty, wybrani Kwiatkowski Jan z Wejherowa i Szturmowski (b. poseł.) Lista nr. 25 — 1 mandat, wybrany Dąbrowski (b. starosta.)

Okręg 30. Grudziądz — Chojnice.

Lista nr. 7 — 1 mandat, wybrany Roder. Lista nr. 18 — 1 mandat, wybrany Baczewski z Dziadowa. Lista nr. 24 — 1 mandat, wybrany Woynowski. Lista nr. 25 — 1 mandat, wybrany Kulerski Wiktor (Piast.)

Okręg 31. Toruń — Chełmno.

Lista nr. 2 — 1 mandat. Lista nr. 7 — 1 mandat. Lista nr. 18 — 1 mandat. Lista nr. 24 — 1 mandat. Lista nr. 25 — 1 mandat.

## Z ostatniej chwili.

W Katowicach głosowało 93 procent uprawnionych.

Katowice, 6. 3. (AW.) Wynik wyborów na terenie Śląska świadczy o odniemieniu Górnego Śląska, a zwłaszcza w Katowicach, podczas gdy w plebiscycie w r. 1921 lista polska otrzymała 36 proc. przy wyborach sejmowych w r. 1922 otrzymały listy polskie 55 proc. Ostatnie wybory dały w Katowicach 58,5 proc. wyborców, głosujących na listy polskie. Zaznaczyć należy, że frekwencja wyborców w Katowicach wynosiła 93 proc.

Wynik głosowania w Małopolsce wschodniej.

Łwów, 6. 3. (AW.) Według dotychczasowych obliczeń, od których nie sądzimy większego odchylenia, lista nr. 1 zdobyła na terenie Małopolski wschodniej — 20 mandatów; Z. L. N. — 1 mandat; Związek Chłopski (stapieżnicy) — 1 mandat. W okręgu samoborskim lista nr. 1 — 3 mandaty; Undo — 2 mandaty; Ukraińska Partia Robotnicza — 1 mandat.

## W dzisiejszym numerze

Ogólne zestawienie strat i zysków wyborczych (liczba obecnie otrzymanych mandatów i stan posiadania poszczególnych stronnictw w poprzednim Sejmie) — str. 2-ga.

Obłudne skargi i ustawiczne gwałty hakatystów — str. 5-ta.

## Prace ustawodawcze.

Warszawa, 5. 3. Ministerja zajęte są opracowaniem projektów ustaw, które wniesione będą pod obrady nowego sejmu. Minist. skarbu przedstawia nowemu sejmowi projekt reformy systemu podatkowego, minist. sprawiedliwości projekt ustawy dla palestry polskiej, minist. oświaty — projekt ustawy o ustroju szkoły powszechnej i średniej oraz o obowiązkach i kwalifikacjach ciała pedagogicznego. — Min. spraw wewnętrznych przygotowuje nowe ustawy o zdrowotności, między innymi ustawy o zwalczaniu gruźlicy i chorób wenerycznych.

Kandydujący w tym okręgu na połączonych listach Z. L. N. i „Piast” marszałek Rataj nie przeszedł.

Zagadkowe samobójstwo.

Łwów, 6. 3. (AW.) W niedzielę przed południem wydarzył się we Lwowie fakt zagadkowego samobójstwa, popełnionego przez pułk. Artura Roesnera, b. komendanta oddziału taborowego we Lwowie, ostatecznie przeniesionego na inne stanowisko. — Gdy ordynans wszedł do jego mieszkania kawalerskiego przy ul. Sadowniczej, zastał pułk. leżącego na ziemi z przestrzeloną głową, dającego jeszcze słabe oznaki życia. W czasie przewożenia ciężko chorego do szpitala, Roesner zmarł.

Konfiskata.

Łódź, 6. 3. (AW.) W dniu wczorajszym z polecenia władz skonfiskowany został ostatni nakład „Rozwoju”.

## Dyktator czerwony jest w strachu.

Moskwa, 4. 3. Natychmiast po ukończeniu urzędowości z powodu 10-letnia czerwonej armii Stalin miał wyjechać na odpoczynek, na Kaukaz. Obecnie w Moskwie obiega pogłoska, jakoby przyjaciele Stalina namówili go do odroczenia objazdu, gdyż w nieobecności jego może skorzystać partia Kallina i Rykowa, która dąży do jego obalenia.

## Żydzi agituja za Lebją Trockim.

Moskwa, 4. 3. Wczoraj i dziś w kilku fabrykach moskiewskich rozrzucone były proklamacje, na których pod fotografią Trockiego wypisane były w stylu gloryfikującym, zaśluzgi Trockiego w sprawie stworzenia czerwonej armii i jej walki z Denikinem, Wranglem i innymi armiami białymi.

## Wybory w powiecie leszczyńskim.

Szczegółowy wynik głosowania we wszystkich obwodach powiatu leszczyńskiego, podamy w jutrzejszym numerze „Głosu”.



## Ogólne zestawienie zysków i strat wyborczych.

Liczba obecnie zdobytych oraz poprzednio posiadanych mandatów do Sejmu na terenie całej Polski.

Obejmuje:

Lista nr. 1. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem — 101 mandatów z okręgów i 24 z listy państwowej.

Lista nr. 2. Polska Partia Socjalistyczna — 51 mand. z okręgów i 12 z listy państw.

Lista nr. 3. Polsk. Stronn. Lud. „Wyzwolenie” — 30 mand. z okr. i 6 z listy państw.

Lista nr. 7. Narodowa Partia Robotnicza — 8 mandatów z okręgów i 1 z listy państwowej.

Lista nr. 8. Ukraiński socjalistyczny zjedn. włośc. i robotniczy — 5 mand. z okręgów.

Lista nr. 10. Stronnictwo Chłopskie — 21 mand. z okręgów i 4 z listy państwowej.

Lista nr. 12. Chłopskie Stronnictwo radykalne — 1 mandat z okręgu.

Lista nr. 13. komuniści — 5 mandatów z okręgu.

Lista nr. 14. Związek chłopski — 3 mand. z okręgu.

Lista nr. 17. Zjedn. nar. żyd. w Małopolsce — 6 mandatów z okręgów.

Lista nr. 18. Mniejszości narodowe — 46 mandatów z okręgów i 10 z listy państwowej.

Lista nr. 19. Selrob-lewica (kresy wschodnie) — 4 mand. z okręgów.

Lista nr. 20. Rusini — 1 mandat z okręgu.

Lista nr. 21. Narodowo-państwowy blok pracy — 5 mandatów z okręgów.

Lista nr. 22. Blok wyborczy ukraiński — 9 mand. z okręgów i 2 z listy państwowej.

Lista nr. 24. Blok Narodowo-Katolicki (Związek Ludowo-Narodowy — Narodowa Demokracja) — 30 mandatów z okręgów i 7 z listy państwowej.

Lista nr. 25. Polsk. Blok Katolicki (Chrześcijańska Demokracja i Polskie Stronnictwo Ludowe

„Piast”) — 28 mandatów z okręgów i 6 z listy państwowej.

Lista nr. 26. Ukr. partja pracy — 1 mand. z okr. Małopolsce.

Lista nr. 30. Stronnictwo Katolicko-Ludowe w Małopolsce.

Różne listy miejscowe (częściowo bolszewizujące) 12 mandatów z okręgów.

Poprzednio miały:

(według książki: Sejm i Senat 1922—1927, opracowanej przez Tadeusza i Witolda Rzepeckich, wyd. księg. Karola Rzepeckiego w Poznaniu w 1923 r.)

Związek Ludowo-Narodowy — 98 posłów;

Polskie Stronnictwo Lud. „Piast” — 70 „

Polsk. Stronn. Lud. „Wyzwolenie” — 48 „

Polsk. Stronn. Chrześc. Demokracji — 44 „

Polska Partia Socjalistyczna — 41 „

Koło Żydowskie (różne kluby) — 34 „

Stronnictwo Chrześc. Narodowe — 27 „

Klub Ukraiński — 20 „

Narodowa Partia Robotnicza — 18 „

Zjednoczenie niemieckie — 17 „

Klub białoruski — 11 „

Ukraińcy-włościanie — 5 „

Proletariat miast i wsi (komuniści) — 1 „

Grupa Staphiskiego — 2 „

Żydzi narodowo-ludowi — 1 „

Dzięk (bezpartyjni) — 2 „

Dość należy, iż wprowadzić listy te podlegały pewnym wahaniom, wskutek przechodzenia niektórych posłów z jednego do drugiego klubu — waha-

nia te jednak były tak nieznaczne, iż cyfry dają zasadnicze pojęcia o wielkich przez onegdajszy wynik wyborów dokonanych zmianach, co do siły, jakimi obecnie rozporządzają poszczególne stronnictwa i partje na terenie Sejmu.

## Zakusy dyktatorskie Waldemarasa.

Ryga, 4. 3. (ATE.) Jak donosi „Latvis” w li-  
tewskich kołach rządzących zarzucono zupełnie pro-  
jekt zmiany konstytucji, jak to proponowano na  
jesieni. Powstał zato projekt utworzenia komisji  
rzeczoznawców, złożonej głównie z prawników, któ-  
rej powierzono pracę ustawodawczą. Członków  
komisji tej mianovalby rząd. Podstawą obrad komi-  
sji byłyby projekty nadesłane przez izby: o-  
statnia izba nie jest jeszcze utworzona, ale powsta-  
nie jej jest przewidywane w najbliższym czasie. W  
ten sposób Litwa zrealizowałaby nowy ustrój pań-  
stwowy, w którym będą mieli głos przedstawiciele klas  
związków zawodowych, nie zaś przedstawiciele klas.  
Projekty, opracowane przez komisję, byłyby zatwier-  
dzone, lub odrzucone przez rząd.

Ryga, 4. 3. (ATE.) „Jaunakas Sinas”, omawia-  
jąc projekty Waldemarasa co do zastąpienia parla-  
mentu powołaną przez rząd komisją prawników,  
zaznacza, że Waldemarasa chce w ten sposób uniknąć  
przeprowadzenia wyborów do sejmu. Nowy projekt  
Waldemarasa wzorowany jest na kooperatywnym  
projekcie Mussoliniego. Waldemarasa chce dowiedzieć  
się można rządzić bez parlamentu.

## Choroba córki Mikada.

ToKio, 5. 3. (PAT.) Donoszą urzędowo, że  
stan 6-miesięcznej córki mikada, księżniczki Hisa,  
która wracała do zdrowia po zapaleniu płuc, stał się  
nagle krytyczny.

## Ofiary na „Dom Rzemieślniczy”

w Poznaniu.

W dalszym ciągu ofiarowali na budowę „Domu  
Rzemieślniczego w Poznaniu. Zebrane w cechu ko-  
walsko-ślusarskim w Śremie przez p. Olejniczak  
100 zł. Zebrane przy egzaminie czeladzi przez p.  
Fr. Talarczyka, Krotoszyni 45; zebrane przy egzami-  
nie czeladzi przez p. W. Grzaślewicza w Śmiglu  
40; zebrane przy egzaminie czeladzi przez p. Mi-  
galskiego w Lesznie 40 zł; p. Gałkowski Kościan,  
pozostałe z egzaminu czeladniczego 50; zebrane  
przy egzaminie mistrzowskim przy Cz. Mądro-  
kiewicz Krotoszyni 30; p. Wł. Łukomski, za cechi  
piekarzy w Śremie, 42; p. Bilewicz, cechmistrz ce-  
chu garncarzy w Lesznie 15; p. Roman Meyza,  
Śrem 10; Cech obuwiczy Czepin 25; cech  
rzeźnicki Krobia 50; p. Jan Olejniczak Wołstyn  
10; cech kłodziejski Gostyni 25; p. A. Dorszew-  
ski Miejska Górka 25; p. Piotr Olejniczak Śrem  
zebrane na zebraniu kupieckim 20; p. Wł. Tata  
Wielichowo 20; p. St. Tomiak Nowy Tomys  
7; cech budowlany Zbąszyń 30. — Tym wszyst-  
kim szlachetnym ofiarodawcom składamy serdeczne  
podziękowanie staropolskim „Bóg zapłać!”  
Zarząd „Domu Rzemieślniczego w Poznaniu Tow. z s.  
(—) K. W. Juszczyk. (—) Stefan Żuromski.

## SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Dziś dnia 6. 3. kursy walut są następujące  
Dolar ameryk. 1 8,85  
Funt angielski 1 43,29,4  
Frank franc. 100 34,92,1  
— szwajc. 100 170,83,8  
Marka niem. 100 212,02,6

gp) Nowy wytrysk ropy w szybko „Limanowy”.  
Towarzystwo Naftowe Limanowa otrzymało na szybko  
„Rafoczyn 25” w Borysławiu w głębokości 1057,80  
metrów produkcję ropy w ilości około 3 cystern na  
dobę.

gp) Polsko-egipska Izba Handlowa. W dniu 17  
lutego z inicjatywy Sekcji Egipskiej przy Polskiej Izbie  
Handlowej dla Bliskiego Wschodu, która w tym celu  
wysłała do Egiptu swego przedstawiciela p. A. Jacy-  
nę, została zawiązana w Kairze Egipsko-Polska Izba  
Handlowa w celu nawiązania bezpośrednich stosunków  
handlowych z Polską, zwłaszcza w dziedzinie importu  
bawełny. Na czele Izby stanął zarząd w osobach pp.  
Henryka Gabboura, znanego przemysłowca i plantatora  
bawełny jako prezesa, Maxa Steinauera (wiceprezesa),  
Artina Etmekdjana (skarbnik) i Stefana Minasa  
(sekretarz).

## Program „Radja Poznańskiego”.

Środa, dnia 7. III.

13,00 Notowania giełdy zbożowo-towarowej. 13,15  
Koncert. 14,00 Notowanie giełdy pieniężnej. 17,00  
Audycja dla dzieci. 17,45 Koncert. 18,45 Nadpro-  
gram. 19,00 „Rzeczy ciekawe. 19,15 47-ma lekcja  
języka franc. 19,35 Odczyt. 20,00 Odczyt. 20,30  
Wieczór muzyki czeskiej. 22,00 Sygnał czasu, komu-  
nikaty. 22,30 Nadprogram. 22,30 Lekcja tańców.  
22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

## „Program Radja Warszawskiego”.

Środa, dnia 7. III.

12,00 Sygnał czasu, hejnał, komunikat i nadpro-  
gram. 15,00 Komunikaty i nadprogram. 16,00 Od-  
czyt. 16,25 Nadprogram i komunikaty. 16,40 Sirynka  
pocztowa. 17,20 Odczyt. 17,45 Program dla dzieci.  
18,15 Koncert. 19,05 Komunikat. 19,15 Rozmaitości  
19,35 Odczyt. 20,00 Odczyt. 20,30 Koncert. 21,00  
Sygnał czasu i komunikat. 22,05 Komunikaty. 22,20  
Komunikaty i nadprogram.

## Nowa pragmatyka urzędnicza.

Warszawa, 5. 3. Prezydium rady ministrów  
opracowuje nową ustawę o pragmatyce służby cy-  
wilnej. Opracowuje się też projekt rozporządzenia  
o odpowiedzialności dyscyplinarnej urzędników pań-

stwowych. W związku z wymienionymi projektami  
nastąpiło postanowienie przesunięcia przewidzianego  
terminu ryczałkowej stabilizacji urzędników z 1-go  
kwietnia do dnia 1-go lipca.

## Z Poznania.

gp) Akademja ku czci Tetmajera. W ub. sobotę  
pod protektorem J. Magnificencji rektora Uniwer-  
sytetu Poznańskiego, urządzono w Collegium Minus  
interesującą akademję ku czci znakomitego naszego  
poety — Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Program był  
bogaty i w głównej mierze obejmował reprodukcje  
dzieł poety w żywym słowie.

gp) Budżet Poznania. Rada miasta Poznania u-  
chwaliła budżet na rok 1928-29, który zamyka się  
sumą 5 502 161,60 zł. Z tego 3 311 765 zł stanowi bud-  
żet nadzwyczajny. Wśród wydatków nadzwyczajnych  
miasto przewidziało 1,5 milj. zł. na budowę mostu na  
Wardze. 200 000 na nową halę wystawową, 100 000  
zł na budowę mieszkań dla bezdomnych. Wydatki  
nadzwyczajne pokryte będą głównie z pożyczki Bud-  
żet przedsięwzięcia miejskich bez elektryczni, gazo-  
wii i tramwaju, wynosi 1 125 135 24 zł. Niemal bez  
wyjątku wszystkie przedsiębiorstwa miejskie są ak-  
tywne, jedynie Teatr Wielki przynosi 91 000 złotych  
deficytu.

gp) Bandytyzm uliczny. Onegdaj nieznany zło-  
czyńca napadł w bramie domu przy ul. Młyniej 5 na  
miejską Stefanję Kowską zam. przy ul. Piotra Wa-  
wryniaka 16. Złoczyńca powalił swą ofiarę na zie-

mie, poczem usiłował wyrwać jej tekę z zawartością  
większej sumy pieniędzy. Na krzyk napadniętej po-  
czeli zbiegać się mieszkańcy domu, złoczyńca zaś  
korzystając z zamieszania zbiegł.

P) Śmierć przy wyskoczeniu z tramwaju. Onegdaj  
23-letnia Stanisława Fornalikówna, zam. przy ul.  
Głogowskiej, wyskakując z tramwaju podczas biegu  
zeskoczyła tak nieszczęśliwie, iż poniosła śmierć na  
miejscu. Po skonstatowaniu zgonu przez lekarza zwo-  
łki nieszczęśliwej przewieziono do kostnicy miejskiej.  
Śmierć spowodowała pęknięcie kregostupa.

P) Wóz pod kołami pociągu. W piątek przed  
południem uległ wypadkowi 21-letni robotnik An-  
drzej Wawrzyniak z Jabłonowa w pow. chodziejskim.  
Na przejeżdżającego przez tor najechał pociąg; spio-  
szone konie zbiegły, a Wawrzyniak spadł z wozu, od-  
nosząc obrażenia. Pociąg zatrzymano na miejscu wy-  
padku, a rannego przewieziono do lecznicy miejskiej  
w Poznaniu.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 7. 3.  
„Tosca”. 8. 3. „Jolanta”. — Teatr Polski: 7. 3.  
„Panna Flute”. 8. 3. „Nie ożenię się”. — Teatr No-  
wy: 7. 3. „Chłopi”. 8. 3. „Nieuchwytny” — przed-  
stawienie dla wojska.

## Z Warszawy.

W) Nowa chorągiew na Zamku. Na maszcie  
Zamku Królewskiego została zawieszona nowa cho-  
ragiew Prezydenta Rzeczypospolitej ze srebrnym or-  
łem na szkarłatnym tle i srebrnym obramowaniem.

W) Nowy gmach sejmowy. Nowy sejm zbierze  
się wbrew istniejącym uprzednio projektom w daw-  
nym budynku przy ul. Wiejskiej. Roboty nad bu-  
dową nowego gmachu nie zostały dotąd zakończone.  
Natomiast gotów będzie na dzień otwarcia sejmu  
nowy hotel poselski.

W) Dożywocie dla Rydlowej. Rząd przyznał  
dożywocie p. Jadwidze Rydlowej, wdowie po Lacia-  
nie Rydlu.

W) Boy-Zeleński powrócił do kraju. W czwart-  
tek powrócił do Warszawy znany pisarz Boy-Zeleń-  
ski, który bawił przez dwa miesiące we Francji i  
wygłosił tam szereg odczytów w 16 miastach. Ostat-  
nio znakomity pisarz wygłosił odczyt w Brukseli o  
którym prasa wyrażała się z wielkim uznaniem,  
podkreślając zasługi „Boy-Zeleńskiego na polu zbliz-  
nienia Polski z kulturą romańską.

W) Z Warszawy do Wilna aeroplanem. Polska  
linja lotnicza „Aerolot” od kwietnia b. r. prowadzi  
nowy lotni rozkład lotów. Równocześnie przepro-  
wadzone są badania nad uruchomieniem nowej  
linji lotniczej Warszawa—Wilno.

W) Przemysł lotniczy. W dniu 27 lutego b. r.  
odbyły się dwa wielkie zebrania członków „Zrzesze-  
nia Polskiego Przemysłu Lotniczego”. Zrzeszenie li-

czące 24 instytucji, łączy krajowe przed-  
siębiorstwa przemysłu lotniczego, komunikacji po-  
wietrznej i pomocniczego przemysłu lotniczego. Po  
sprawdzeniu w którym podkreślono, że zrzeszenie  
zaprotestowało przeciwko dalszemu wprowadzaniu z  
zagranicy nowych samolotów komunikacyjnych, oraz  
że konieczną jest współpraca zrzeszenia z zarządem  
L. O. P. P. dokonano wyborów zarządu na rok 1928.

W) Ogród Zoologiczny. Wobec ustawicznych  
strat i szkód, jakie poniósł ostatnio ogród zoologi-  
czny w Warszawie, magistrat m. Warszawy wstawił  
na rok 1928 do budżetu sumę 100 000 zł na budowę  
następujących pomieszczeń w ogrodzie zoologicz-  
nym: 20 000 zł na wykończenie budynku dla małp,  
30 000 zł na wykończenie terrarium, 30 000 zł na bu-  
dynek dla ptaków i 20 000 zł na roboty terenowe.

W) Pożar w składzie filmowym. W lokalu  
„Tatterfilmu” wybuchł pożar, który zniszczył wszy-  
skie filmy. W czasie pożaru spłonęła służąca Bar-  
toszewicz.

W) Postrzelony przez złoczyńców. Onegdaj wie-  
czorem podczas pościgu złoczyńców został postrze-  
lony na placu Teatralnym posterunkowy Radoś.  
Również został postrzelony przez policjanta jeden  
ze złoczyńców, którego pochwycono.

W) Aresztowanie defraudanta. Aresztowano pod-  
sekretarza sądu powiatowego Marjana Poradowskie-  
go za sprzeniewierzenie zdeponowanych kaucyj w  
wysokości 3 000.



# Wyjaśnienie.

- Z powodu niezgodnych z prawdą ogłoszeń o nowo wybudowanej fabryce mydła w Starolecie p. Karola Sandera stwierdzamy co następuje:
- 1) nieprawda jest, że mydło marki Regera, wyrabiane przez p. K. Sandera, jest znane w Polsce od 70 lat, ponieważ mydło tej marki fabrykowane jest przez p. Karola Sandera w Starolecie dopiero od 1 stycznia r. b. Pan Sander otrzymał wprawdzie zezwolenie od swego teścia p. Karla Regera w Lignicy (Niemcy) na używanie nazwy „Mydło Regera” lecz nie przejął żadnego patentu na fabrykację tego mydła, no taki patent w Polsce wogóle nie istnieje.
  - 2) Należniast prawdą jest, że p. Karl Reger, wprowadzając się w roku 1920 z Polski do Niemiec, sprzedał swoją fabrykę założoną w roku 1858 Wielkopolskiej Wytwórni Chemicznej „BLASK” Sp. Akc. w Poznaniu, która przejąwszy fabrykę dzięki pomocy finansowej szerszych koł w Wielkopolsce i Pomorzu prowadzi ją nadal, zarzucając jedynie niemiecką nazwę „Reger-Seife” i wytwarza ogólnie znane w całej Polsce mydło „BLASK”, metodą „Krebitza”, używaną w dawniejszej fabryce Regera.

**Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „BLASK”, Spółka Akcyjna**  
Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

## Z POGRANICZA.

### KRONIKA.

Środa, dnia 7. marca 1928 r.

Tomasza z Akwinu W. D. K.

W. st. g. 6. m. 11. Z. st. g. 17. m. 23.

W. ks. c. 18 m. 9. Z. ks. c. 7 m.

Stan pogody według stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej: Hodoł w Nasion w Antoninach. —

Wtorek, dnia 6 marca godzina 7 rano: Temperatura powietrza — 1,3 wiatr połudn. wschodni o pr. 1m/s pogodnie szron ciśniecie atmosferyczne 755,7 wilgotność 84 o w ciągu doby temperatura najwyższa + 10,2 najniższa — 4,8 ilość opadu 0,0.

### LESZNO.

Wiadomości kościelne.

Przypomina się, że jutro w środę, 7 bm. od godz. 4 po poł. słuchać będą kapłani tutejsi i zamiejscowi spowiedzi św. Uprasza się, aby parafianie jak najliczniej z tej sposobności korzystali. W czwartek komunja św. od godz. 6 rano.

1) Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dziś (we wtorek) o godzinie 7,30 wieczorem w ratuszu na sali posiedzeń.

1) Kolo śpiewu „Chopin”. Wczoraj (w poniedziałek) odbyło się o godzinie 8-mej wieczorem w Strzelnicy, miesięczne zebranie. Zagaił zebranie prezes p. Szal. Po odśpiewaniu pieśni „Hej bracia śpiewacy” sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania miesięcznego, poczem prezes zakomunikował zebranym o mającej się odbyć w czerwcu b. r. zabawie lotowej, połączonej z koncertem. Równocześnie skarbnik, złożył sprawozdanie z ostatniego Wieczorku urzędowego w Strzelnicy. Z zabawy powyższej wpłynęło do kasy 53,37 zł. Wywiązała się na ten temat krótka dyskusja, w której zabierali głos p. Szal i dyrygent chóru p. prof. Lubierski. — Następnie przyjęto na kandydatów pp. Smakulskiego Józefa, Cichonia Tadeusza i Władysława Borowiaka. W dalszym punkcie obrad omawiano sprawę uczenia na lekcie. W wyniku dyskusji postanowiono każdego członka czynnego, który z kolei trzy razy nie będzie obecny na lekcie, przesunąć do członków nieczynnych. We wolnych głosach przemawiali jeszcze pp. Kaniewski, Kubiak, Lubierski i Szal. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu „O święta pieśń gminna”.

1) Hallerczycy. W środę, 7. bm. odbędzie się o godzinie 20 (8-mej wiecz.) zebranie miesięczne w Hotelu Polskim.

1) Związek Podoficerów Rezerwy, kolo Leszno. W środę, dnia 7 bm. odbędzie się o godz. 8-mej wiecz. zebranie miesięczne w „Esplanadzie” w sali posiedzeń. Na porządku obrad ważne sprawy.

1) Tow. Kolejarzy. Jutro (w środę) 7 bm. odbędzie się na sali Domu Katolickiego zebranie Tow. Kolejarzy.

### ZABOROWO

1) Kolo śpiewu „Nowowiejski”. Jutro (w środę) z powodu wyjazdu dyrygenta, lekcia wypada. — Przysłaż lekcia w piątek, o godz. 8-mej wiecz. w szkole.

### RAWICZ.

1) Sekretariat Kółek Rolniczych na Rawicz, mieszczący się dotychczas w domu p. Madrego, przy ul. Grunwaldzkiej nr. 320 został przeniesiony z dn. 1 marca br. na Sarnowską 1, obok fabryki kuli p. Adasza. W każdy poniedziałek sekr. pow. urządzuje w Jutrosinie w lokalu „Rolnika” o godz. 11 rano do 2,30 po poł., a pozostałe dni tygodnia w Rawiczu, przy ul. Sarnowskiej od 8,30 rano do 1,30 po południu.

### GRODZISK.

1) Nieszczęśliwy wypadek. W ub. tygodniu w ul. Garbarskiej stały woze z koniami, które poili gospodarz Michał Piotrowski z Drużynic, syn jego i służebny Franciszek Frank. W pewnym momencie nadjechał samochód, od którego turkotu konie się spłoszyły. Wszyscy troje usiłowali konie zatrzymać, przyczem gospodarz Piotrowski dostał się między konie i pod wóz i odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne, służebnemu Frankowi przeszedł wóz przez nogi i jedną złamał, tylko syn gospodarza Piotrowskiego wyszedł z tego wypadku bez większego szwanku. Ciężko rannych przewieziono do szpitala miejskiego w Grodzisku, gdzie najazutrz gospodarz Piotrowski zmarł wskutek odniesionych uszkodzeń wewnętrznych. Sp. Piotrowski był dzierżawcą probostwa w Drużyniu, liczył lat 54 i osierocił żonę i 7-ro dzieci.

### KROTOSZYN.

1) Tysiąc złotych nagrody. W ub. tygodniu niewysłędzeni dotychczas sprawcy już po raz drugi widocznie w celach rabunkowych, przeciwnie przez szosę Krotoszyn—Kozmin staliwoy drut, wycięty z urządzeń sygnalowych Kolei Państw. w Krotoszynie. Wydział powiatowy wyznacza 1.000 zł nagrody za wysłędzenie sprawców. Zgłoszenia należy kierować do Post. Pol. Państw. w Krotoszynie.

### Repertuar Teatru Wielkopolskiego.

Teatr Wielkopolski pod dyr. Bol. Brzeskiego gra Passyjne widowisko w 6 obrazach w nast. miejscowościach: 7. 3. Keynia; 8. 3. Damasławek; 9. 3. Janówiec; 11. 3. Wągrowiec; 12. 3. Golańcz; 13. 3. Margonin; 14. 3. Szamocin.

## Z NASZEJ DZIELNICY.

1) Strzelno. (W polskie ręce.) Miejsowe zakłady „Continental Wasser Gaswerke” gazowni i wodociągów, będące od 1920 roku w likwidacji nabył magistrat m. Strzelna na własność.

1) Toruń. (Zwyrodniali młodzieńcy.) Podczas nieobecności właściciela Lemańskiego w Łęczycu pod Lipnem usiłował jego parobek, niejaki Szędowski, lat 18, dopuścić się gwałtu na 16-letniej służące swego pracodawcy. Ponieważ dziewczyna się bronila, dał wyrostek do niej dwa strzały z rewolweru, raniąc ją ciężko. Ofiarę zbrodni przewieziono natychmiast do Torunia, celem dokonania operacji, podczas której zmarła. Zbrodniarza osadzono w więzieniu.

## RUCH W TOWARZYSTWACH.

1) Baczność „Sokol”! Cwiczenia druhen dziś (w wtorek) o godz. 8-mej wiecz. w ćwiczeni Sem. żeńskich, druhow w ćwiczeni miejskiej. Człom! Rolnictwo.

1) Stow. Młodzieży Polskiej. Dziś o godz. 8,15 wiecz. pogadanka druhow wyjeżdżających do Dłuzyny. Obecność wszystkich konieczna. Zarząd.

1) Stow. Młodych Polek. Dziś (we wtorek) o godz. 8-mej wiecz. lekcia śpiewu i obezajów, w szkole żeńskiej. O przybycie wszystkich druhen prosí Zarząd.

1) III. Zakon św. O. Franciszka w Lesznie. Dziś (we wtorek) o godz. 8-mej wiecz. na sali Domu Katolickiego zebranie miesięczne, na które się wszystkich członków jak najserdeczniej zaprasza. Odcie mile widziani. Zarząd.

1) „Hallerczycy”. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę 7 marca br. o godz. 20 w Hotelu Polskim. O licie przybycie prosí Zarząd.

1) Tow. Kolejarzy. Jutro (w środę) 7 bm. na sali Domu Katolickiego zebranie o godz. 7-mej wiecz. Ważne sprawy. O liciey udział prosí Zarząd.

1) Tow. św. Anny. Jutro (w środę) o godz. 7 wiecz. mogą starsze odbierać gazetki dla swego kółka, w Domu Katolickim. Prezesowa.

1) Związek Podof. Rez. Z. Z. R. P. Kolo Leszno. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę dnia 7. bm. o godz. 8-mej wiecz. w „Esplanadzie” w lokalu zebrań. Przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

## Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 5 marca 1928  
za 100 kg.

|                               |               |
|-------------------------------|---------------|
| Pszonica                      | 49,00—50,00   |
| Uspokobienie: spokojne        |               |
| Jęczmień przemiatowy          | 34,50—36,50   |
| Jęczmień browarowy            | 39,50—41,00   |
| Uspokobienie: spokojne        |               |
| Owies                         | 35,00—37,00   |
| Maka pszenica 65% wł. w work. | 69,00—73,00   |
| Otreby zwinne                 | 28,25—29,25   |
| Otreby pszenne                | 28,25—29,25   |
| Rzepak                        | 00,00—00,00   |
| Wyka latowa                   | 30,00—33,00   |
| Pełuszka                      | 30,00—33,00   |
| Groch polny                   | 46,00—51,00   |
| Groch Viktoria                | 60,00—82,00   |
| Groch Folgera                 | 55,00—65,00   |
| Łubin niebieski               | 22,50—23,50   |
| Łubin złoty                   | 23,50—24,50   |
| Seradela                      | 23,50—24,50   |
| Koniczyna czerwona            | 220,00—310,00 |
| Koniczyna biała               | 180,00—280,00 |
| Koniczyna szwedzka            | 280,00—350,00 |
| Koniczyna zółta oluszczone    | 150,00—180,00 |
| Koniczyna w łuskach           | 70,00—90,00   |

### Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.

Rekopisów nie zamówionych nie zwraca się.  
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.

## Zarządzenie.

U psa zabitego należącego do mistrza rzeźniczego p. Kosowicza w Lesznie, stwierdzono wściekliznę.

Wobec tego zarządza na podstawie art. 65 i następnych oraz art. 93 rozporządzenia Prezydenta Rzpl. p. z 22. VIII. 1927 r. D. U. R. P. Nr. 77 poz. 673 i §§ 327 do 330 rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 9. I. 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 19 poz. 167, co następuje:

1. Celem zapobieżenia dalszemu rozszerzeniu się wścieklizny, ustanawiam na obwód miasta Leszna kontumację psów.
2. Wszystkie psy w obrębie zamkniętego obwodu należy trzymać na uwięzi lub zamykać. Trzymanie na uwięzi lub zamykanie równa się prowadzeniu psa na smyczy, przyczem pies powinien być zaopatrzony w mocny kaganiec, któryby zapobiegł kasanu.
3. Psy owczarskie towarzyszące trzodzie i psy polowe podczas polowania wolno puszczać bez smyczy i kaganca, pozatem podlegają przepisom pkt. I. i II.
4. Bez pozwolenia i poświadczania lekarza weterynaryjnego nie wolno z zamkniętego obwodu psów wyprowadzać i wynosić.
5. Psy nie trzymane na uwięzi, jako i psy bez kaganca będą przytrzymane. Psy takie mogą być według uznania miejscowej władzy policyjnej natychmiast zabite.
6. Niezastosowanie się do powyższego podlega na mocy art. 98 i nast. wyżej przytoczonego rozporządzenia Prez. Rzpl. P. karze aresztu do 6 tygodni lub tysiąca złotych grzywny.

Leszno, dnia 6 marca 1928 r.

### Miejski Urząd Policyjny.

Kowalski, pierwszy burmistrz.

## Młodzieniec

chętny do pracy fizycznej, z ładnym charakterem pisma, znajdzie zajęcie w Magazynie Fabrycznym. Zasiadać się z własnoręcznie napisanym życiorysem do Kierownika Fabryki Pomp w Lesznie Kościńska 41. Kandydaci piszący na maszynie mają pierwszeństwo.



## KINO PALACE

LESZNO — DWORCOWA.

Od 8 marca  
korona arcydzieł  
sztuki filmowej:

## „METROPOLIS“

Główną rolę kobiecą odwarza najnowsza rewelacja aktorstwa filmowego BRYGIDA HELM. Wykonawcy głównych ról męskich: ALFRED ABEL, GUSTAW FROELICH, RUDOLF KLEIN-ROGGE, FRYDERYK RASP, TEODOR LOOS, ERWIN BISWANGER, HENRYK GEORGE. „METROPOLIS“ film, przekraczający najbujniejszą wyobraźnię ludzką. — Codziennie 3 przedstawienia o godzinie 5, 7 i 9. W niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9. Podczas przedstawień sala zamknięta. — Pomimo olbrzymich kosztów przy tak nadzwyczajnym filmie, dyrekcja cen nie podwyższyła. — Zniżkowe bilety uniżawia się.

najpotężniejszy z monum. superfilmów dotychczas. produkcji światowego koncernu „UFA“. Realizował genialny Fryd. Lang. Scenariusz Thea Harbou. Kierown. fotograf. Karol Freund. Budowle: Otto Hunte, Eryk Kettelhut. Operat.: Karol Freund, Georg Rittau i Karol Vollbrecht.



Dnia 4 bm. zmarła żona członka naszego śp.

## Józefa Handzlikowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 7 bm. o godz. 4 po poł. z domu żałoby, ul. Osiecka 18. Zbiórka członków Tow. Kolejarzy przed domem żałoby o godz. 3,45.

O liczny udział w pogrzebie proszą

Zarząd Towarzystwa Kolejarzy  
w Lesznie.



Dnia 4 bm. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka i siostra śp.

## Marja Miarówna

w 22 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 4,30 ze szpitala miejskiego.

Rodzice z dziećmi.

## KINO APOLLO - Leszno - Leszczyńskich 30

Dziś rewelacyjne arcydzieło wytwórni Gaumont

## TA — KTORA PANUJE

W roli głównej rodząca nasza SOAVA GALLONE.  
Początek o godz. 7 i 9. KONCERT.

## Blachy

czarne - żel., białe, cynkowe, ocynkowane, cynne banku i do lutowania.

Mały zysk.

Wielki obrót

A. WYCZYŃSKI,  
Leszno, ul. Leszczyńskich 34.

## Roczne Walne Zebranie

Spółki piekarskiej w Lesznie

odbędzie się we wtorek 13. 3. br. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Franki w Lesznie ulica Dworcowa nr. 17.

### PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie.
2. Przeczytanie sprawozdania z ostatniego walnego zebrania
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok 1927.
4. Przedstawienie i przyjęcie bilansu za rok 1927.
5. Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6. Uchwalenie podziału zysku.
7. Wynagrodzenie dla Rady Nadzorczej.
8. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.

Leszno, dnia 1. 3. 1928 r.

Spółka Piekarska Sp. z. z ogr. odp. w Lesznie

PREZES RADY NADZORCZEJ:

(—) Aleksander Quoos.

ZARZĄD:

(—) Jan Nowaczyński.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek, dnia 9 bm. o godz. 10 przed południem na Rynku przed ratuszem sprzedawac będą za gotówkę najwięcej dającemu:

1 szafę żelazną, 1 rolwóz, 2 wozy robocze, 1 kufę do wody pojemn. około 3000 litr., cynkowa, 1 połowczyk, 2 konie, 4 pary półsiorów w dobrym stanie, 1 maszynę do pisania „Ideal B“ nowoczesna, 1 radio, większą ilość starego żelaza i różne inne przedmioty.

Licytacja odbędzie się napewno.

Gostyń, dnia 3 marca 1928 r.

Jankowski, kom. miejski.

## Ostrzegam

przed rozlewaniem fałszywych plotek i oszczerstw, gdyż podług oszczerców do odpowiedzialności sądowej. Krieger, Bojanowo.

## DOM

maszynowy, 2 pokoje z kuchnią i ogród owocowy 1/4 morgi, natychmiast na sprzedaż.

Bojanowo

ul. Półwieńska 300.

## Dom

maszynowy, 3 pokoje z kuchnią, chlew, stodoła, 1 1/4 ogrodu owocowego i warzywnego, przy Dworcu w Bojanowie, korzystnie na sprzedaż. Cena podług umowy. Zgłoszenia: Gołaszyn 89, p. Rawicz.

## Dom

piętrowy ze składem na każdy interes, natychm. na sprzedaż. Poniec, Rynek 12.

## Gospodarstwo

14 morgów z inwentarzem lub bez inwent. Cena podług umowy. Zaborowo nr. 83.

## Folwark

240 mg., dobrej ziemi, włącznie 24 mg. łąki, 20 mg. lasu, nowe maszynowe budynki, z kompletnym inwentarzem, od Niemca za 85000 zł przy wpłacie 40000 zł do nabycia.

### GOSPODARSTWO

80 mg. pszenno-żytniej ziemi włącznie 6 mg. łąki, piękne zabudowanie, dobre kompletne inwentary, cena 40 000 zł, wpl. 25 000 zł.

### GOSPODARSTWO

bez ciężarów, 40 mg. brodniej ziemi, dobre budynki, z inwentarzem, cena 12500 wpl. 7000 zł.

### POSIADŁOŚĆ

13 mg. d. m. mur., z inwent. Cena 8000 zł, wpl. 5000 zł.

## Łąkowy

Nowy Tomysl Stary Rynek 14, telefon 11.

## Mam

## 5 uli pszczoł

z miodem na sprzedaż. Stacja

## Wielka Łąka

Józef Borowski.

W sobotę, dnia 10. bm. o godz. 9. przed poł. sprzedawac będą w Kąkolewie stojące drzewo budulec.

w parcelach. Zbiór kupujących na drodze do lasu koło wiatraka p. Andersza.

## Skład

z urządzeniem, pomieszczeniem na 1300 zł oddam. Głi, Leszno ul. Dworcowa 58.

## Młockarkę

szerokobijącą sprzedam lub zamienię na krowę. Klaz 3 let. na sprzedaż. Leszno, ul. Osiedla 16.

## Wózik

dziec. (sporok) tanio na sprzedaż. Leszno, Wschowska 2a, parter prawo.

## Dobra

szewska maszynowa (ręczna) z maszyną głową, tanio na sprzedaż. Adres wskaże eksp. Głosu.

## Pomocnik

## malarski

potrzebny od natychmiast. St. Sobociński, Bojanowo.

## Starszy

potrzebny od natychmiast. St. Sobociński, Bojanowo.

## 6 kobiet

potrzebnych jest do pracy w spichlerzu. Zarobek dzienny 2 zł. Praca natychmiast.

## Maj. Antoniny

Leszno.

## Polecam

się jako pracownika po za dom. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

## Dziewczyna

na cały dzień, potrzebna natychmiast. Leszno, Dworcowa 37.

## Mieszkanie

wraz ze składem 2 pokoje i kuchnia, 1/2 morgi ogrodu, wjazd, chlew i t.d. natychmiast do wydzierżawienia. Czynsz dzierżawy 70 zł miesięcznie, płatne na 1/4 roku z góry. Spieszne zgłoszenia przyjmuję.

## Wł. Ludwiczak,

Leszno, Nowy Rynek 6.

## Mieszkanie

1 pok. z kuchnią dla bezdzietnego małżeństwa do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

## Edmund Ślaboszewski

dawn. H. Hallkant

Kościńska 56. LESZNO Telefon nr. 319.

## Specjalność: KWIACIARSTWO

połącza w wielkim wyborze: kwiaty doniczkowe, cięte, kosze garniowane, żądynery, wieńce i bukiety po cenach konkur.

Szanownej Publiczności jaknajprzejmiej donoszę, iż z dniem 1 marca otworzyłem

## pracownię krawiecką.

Proszę o łaskaw. poparcie kreśli z poważaniem

Wojciech Bauta, krawiec męski  
Włoszakowice.

## Bufetowa

może się natychmiast zgłosić do restauracji, w powiatowym mieście. Kauja do 200 zł.

Oferty z odpisem świadectw i fotografią do eksp. Głosu pod lt. „A. H.“

Dnia 13 3. odbędzie się w Kaszczorze p. Wolsztyn

## Wielki jarmark

na bydło, konie, świnie i kramny.

Naczelnik gminy.

## Licytacja

używ. instrumentów muzycznych: jazz, skrzypce, gramofon, oraz starej odzieży

odbędzie się w dniu 8. 3. br. o godz. 10 przy magazynie eksp. towarowej.

Kierownik eksp. towarowej.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W środę, dnia 7. 3. br. o godz. 10 przedpoł. w Lesznie przy ul. Komeniusza 27 sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę:

30 ctr. węgla, 1 łóżko z materacą i wiele innych rzeczy.

Miejski Urząd Egzekucyjny.

Chmara.

Richter.

## PRZYMUSOWY PRZETARG.

W czwartek, dnia 8. marca 1928 r. o godz. 10-tej rano w ZABOROWIE nr. 52, sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę:

1 bufet kuchenny, 1 stół, 3 krzesła i 2 pary firan.

WILCZYŃSKI, kom. sąd. z p.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA

W piątek, dnia 9 III. 28. o godz. 10 przedpołudniem w Lesznie przy Rynku (strona północna) sprzedawac będą najwięcej dającemu za gotówkę:

12 par trzewików.

Miejski Urząd Egzekucyjny.

Chmara.

Richter.

## LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W poniedziałek, dnia 12. III. br. o godz. 10 przedpoł. sprzedawac będą w Lesznie przy ulicy Leszczyńskich 33 najwięcej dającemu za gotówkę:

1 szafę żelazną.

Miejski Urząd Egzekucyjny.

Chmara.

Richter.

**Przedpłata:** Na poczet wraz z tygodnikiem „Ognisko Domowe“, dodatkami powiesiowym i dodatkiem ilustrowanym z odnośnieniem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnieniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

**Ogłoszenia:** Wiersz milim. 6 łanowy 15 groszy. Reklamy 1 łanowe w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy czym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe Banku Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

**Agentury pozamiejscowe:** Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigol: Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefanik, księgarnia. Krobias: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: P. Krawczyk, ulica Główna nr. 32. Sarnowa: J. Kociński, ul. Marszałkowska nr. 67 i Matuziak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Pogorzela: K. Barchóza, Rynek. Wieli-chowo: T. Nowicki, Rynek. Rostkowo: P. Wolsztyn: J. Siuta. Dąb: P. Rawicz: R. Kowalski, Kolbina: K. Kłótkowska. Wronia: Daleszyński. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowski, skład kolonialny. Święciechowa: Koschel. Osieczna: Cieśliński, drogeria, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.



## Pruscy zaborcy marzą o napadzie na Polskę.

Berlin, 4. 3. W komisji budżetowej Reichstagu oświadczył demokratą Haas, że jego stronnictwo sprzeciwia się uchwaleniu pozycji na budowę krążownika „A”, ponieważ uważają ją za niecelową.

W wojnie polsko-niemieckiej — mówił Haas — będziemy musieli dla uratowania Prus Wschodnich

sforować kurytarz za pomocą armii lądowej i dlatego demokraci domagają się wzmocnienia armii, nie przewidując dla Niemiec możliwości sojuszu na morzu. Inny mówca Brüninghaus, zwracał uwagę na rozbudowę Gdyni, która jego zdaniem będzie mogła konkurować z Kiloną.

## Typowe chamstwo odwetowego pisma berlińskiego.

Prawicowe berlińskie pismo „Berliner Börsen Zeitung”, organ niemieckiego wielkiego przemysłu zamieszcza dnia 29 z. m. na naczelnym miejscu głos „niemieckiego katolika” z Poznania, napadający w brutalny i bezczelny sposób na J. E. ks. kardynała Hlond za jego decyzję, której mocą księga podległa mu diecezji gnieźnieńsko-poznańskiej nie mogą kandydować do sejmiku i senatu. Niemieckiemu napastnikowi, który o ks. prymasie mówi stale terminem „Deutschenhasser Hlond”, chodzi głównie o usunięcie przez to zarządzenie o czynnego wpływu na politykę

mniejszości niemieckiej w Polsce ks. Klinke, znającego historyczny działacza przedwojennego w Poznaniu, który i po powstaniu Polski rozwija nadal swą działalność przeciw polską, jakkolwiek, rzecz prosta, w mniej szkodliwych już rozmiarach. Sam niemiecki wielbiciel ks. Klinke określa go, jako człowieka, „który od dziesiątków lat widział polskie niebezpieczeństwo i środki zwalczania go i który nie znużony, całe swoje życie poświęcał sprawie niemieckiej na Wschodzie”.

—o—

## Obłudne skargi i ciągle gwałty hakatystów.

W Polsce bogaci się niemiecki element napływowy a jednocześnie pod zaborem pruskim rugowani są nasi Rodacy na korzyść przybyszów z dalszych stron rzeszy niemieckiej.

Podczas akcji wyborczej rozlegały się isie krzyżacka obłuda i techniczne i wiecowa demagogia ziewająca narzekania tutejszych Niemców na rzekomy ucisk, na to, że ich się „wypędza”. Powszechnie wiadomo, że takie skargi są tendencyjnym kłamstwem że Polska nie tylko Niemców, którzy się tu niepotrzebnie zagnieździł, nie krzywdzi, ale obsypuje dobrodziejstwami, które się im według prawa nie należą i za które zamiast wdzięczności, okazują nam swą arogancję i występują z coraz to dzikszymi pretensjami. Tymczasem Rodacy nasi osiadli na odwieczne polskiej ziemi, która wbrew elementarnej sprawiedliwości pod zaborem pruskim pozostała, są przedmiotem nieustannych gwałtów, germanizacji politycznej i gospodarczego wyzysku, systematycznych rugowań, które mają na celu zastąpić lud polski przybyszami z zachodu Niemiec. Na sprawę tę, dziś niezmiernie aktualną i pouczającą, zwracamy uwagę w poniższym artykule. (red.)

Społeczeństwo polskie zajęte od dłuższego czasu kłębieniem, niż kiedykolwiek sprawami wewnętrzną polityki państwa, bardzo mało poświęca obecnie uwagi warunkom rozwoju narodowego mniejszości naszej zagranicą.

Przedewszystkiem z powierzchni zainteresowania ogólnego zniknęła prawie, że zupełnie sprawa b. terenów plebiscytowych Prus Wschodnich i Śląska Opolskiego, gdzie w opłakanych warunkach narodowych i materialnych żyje przeszło pół miliona ludu polskiego, odcignętego przemocą od Macierzy. Tymczasem jednak to zainteresowanie się z naszej strony losem rodaków naszych za kordonem pruskim, przy odpowiedniej akcji rządu polskiego, — jest dzisiaj konieczniejsze, niż kiedykolwiek ze względu na to, że w miarę rozwoju politycznego i gospodarczego Rzeszy Niemieckiej, potężniejsza akcja niemiecka w kierunku wynarodowienia a nawet zupełnego wytepienia ludności polskiej na wspomnianych terenach.

WALTER SCOTT.

## ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku

(140)

(Ciąg dalszy.)

— Nie mogę uwierzyć, żeby nam miały skrewić odpłat książkę. — Ci panowie znani są jako ludzie honorowi i muszą wierzyć, że dotrzymują nam umowy. Wyślijcie jeszcze dwóch konnych, niech się obejrzą za naszymi przyjaciółmi. Nie możemy, dopóki oni nie nadejdą, puszczać się na atakowanie tego przejęcia, gdzie kapitan Thornton został zaskoczony, a które, o ile wiem, da się obronić dziesięcioma ludźmi przeciw całemu pułkowi najlepszej konnicy... Tymczasem rozdzielcie posłanki ludziom.

I mnie wyszedł na korzyść ten ostatni rozkaz, ten pożądaný, że nie w ustach nie miałem od pospiesznego naszego posłuki w Aberfoill poprzedniego wieczora. Wywiadowcy wysłani powrócili bez wieści o oczekiwanych posłankach; już też i zachód słońca nadchodził, gdy pojawił się góral, należący do klanów, na których współudział liczono i wręczył list księciu z głębokim pokłonem.

— A teraz stawiam o zakład dzban czerwonego wina — rzekł Garschattachin — że ten list oznajmia, iż ci przelęgłi górale, których tu ściągaliśmy z takim trudem i biedą, pójdą sobie do domu, a nas pozostawia własnym naszym siłom.

— Tak też i jest, panowie — oświadczył książkę czuwając na oburzenia po przeczytaniu listu, który napisany na bardzo brudnym świstku papieru, starannie jednak był zaadresowany: „Do czcigodnych rąk Wysokiego i Potężnego Księcia etc. etc.” — Nasi sprzymierzeńcy — ciągnął dalej — opuścili nas, panowie, i zawarli odrębny pokój z nieprzyjacielem.

— To los wszelkich sojuszy — wtrącił Garschattachin. — Holendrzy byłiby nam wypłacali tego samego figla, gdybyśmy ich nie byli uprzedzili w Utrechcie.

— Jesteście w dobrym humorze — odpłat książkę z marsem, świadczącym, jak mało w smak był mu ten żart — ale sprawa nasza poważnie się teraz przedstawia... Myślę, że nikt z panów nie radziły zapuszczać się dalej w głąb kraju bez pomocy życiowych górali albo piechoty z Inversauz?

Ogólna odpowiedź brzmiała, że taka próba byłaby poprostu szaleństwem.

— Ani też nie byłoby zbyt mądrze — dodał książkę — pozostając tu, narażać się na nocny atak w tym miejscu. Dlatego poddaję, byśmy cofnęli się do domów, w Duchray lub Gartartan i pilnie bezpieczne stráže utrzymywali do rana. Zanim się jednak rozejdziemy, chcę wybiadać Rob Roy'a przed wami wszystkimi i dać wam możność przekonania się na własne oczy i uszy, jak zupełnie niewłaściwym byłoby zostawić mu swobodę czynienia dalszej szkody.

Wydał odpowiednie rozkazy i przyprowadzono jeńców; ręce miał on powyżej łokci pasem skrepowane i do ciała, ciasno popregiem końskim z tyłu zapiętym, przytwierdzone. Dwóch podoficerów trzymało go, każdy z jednego boku, a dwa rządy ludzi, z karabinami o nasadzonych bagnietach towarzyszyli dla większego bezpieczeństwa.

Nigdy jeszcze nie widział tego człowieka w jego narodowym stroju, który w uderzający sposób podkreślał właściwości jego budowy. Buja czupryna rudych włosów, kapeluszek i peruka nizinnego stroju w znacznej mierze zakryta, widoczna była pod górą ralską czapką i uzasadniała przydomek Roy czyli Czerwony, przydomek, pod którym w nizinach był tak dobrze znany i dotąd jeszcze pozostał w pamięci. Trafność tej nazwy stwierdził także widok dolnych kończyn od kraju jego spódnicy do wierz-

na, że na wyżej określone cele przeznaczono swego czasu jeszcze inne wielomilionowe fundusze.

Posel Baczewski wyliczając bliżej owe sumy, rzucone przez rząd pruski na cele kolonizacyjne i eksterminacyjne, zauważył, że część tych milionów funduszy idzie na cele nieznane. Nieznane tylko szerszemu ogółowi społeczeństwa niemieckiego, bo wtajemniczeni w arkana szatańskiej polityki pruskiej wiedzą doskonale, że „patriotyzm” wschodniopruski każe płacić się milionami marek.

„Jest uderzającym, mówił posel Baczewski — iż niemiecki charakter Prus Wschodnich, tego rzekomo praniemieckiego kraju, mają dopiero wytwarzać miliony. Jest to, nic więcej, jak kupno dusz za judaszowe pieniądze. Ta sztucznie wytworzona praniemieckość jest rośliną cieplarnianą, którą tak długo można hodować, jak długo podlewa się ją wodą milionów. Z chwilą zaś, gdy milionów braknie, uschnie roślina cieplarniana, gdyż niemieccy w Prusach Wschodnich nie jest u siebie w domu”. Będąc jedynie obcą naleciałością, przez wieki sztucznie i z wielkim trudem podtrzymywana.

Podobnymi słowami posel Baczewski ujął świętą istotę zagadnienia Prus Wschodnich. Polowa tej prowincji jest bowiem od wieków zamieszkała przez lud z krwi i kości polski, germanizowany jedynie systematycznie od wielu dziesiątek lat. Warmia, Mazury i Powiśle — to obszary etnograficznie, a częściowo historycznie czysto polskie, na których niemieccy raz kiedyś uosadowiwszy się przemocą, sztucznie tylko podtrzymuje swoje istnienie. Podstawy tej niemieczyny są jednak bardzo kruche i dlatego rząd pruski opłacać musi grubo różnych patriotów wschodniopruskich, którzy krzycząc głośno o praniemieckości tych terenów, wydłubają po cichu coraz to nowe miliony od rządu, rzekomo celem zwalczania „niebezpieczeństwa polskiego”. Jest to straszak, na który rząd pruski zawsze reaguje.

Ostatnio rząd niemiecki w porozumieniu z rządem pruskim, uchwalił nową, zapomogę dla Prus Wschodnich. Jest to suma 75 milionów marek, figurująca pod nazwą „Ostpreussenhilfe”. O podziale tej sumy, oraz o jej istotnych celach w związku z prześladowaniem i uciskiem ludności polskiej w Prusach Wschodnich, mówił posel Baczewski w dalszym ciągu swej mowy.

Nie ulega wątpliwości, że ostatnia zapomoga rządowi niemieckiego dla Prus Wschodnich w wysokości 75 milionów marek, posiada na celu — jak i wszelkie poprzednie zapomogi, sięgające setek milionów marek — wzmocnienie niemieczyny na wschodzie Niemiec przy równoczesnym dążeniu do zniszczenia elementu polskiego na tym terenie.

Aby się o tem przekonać, wystarczy przyrzec się trochę bliżej poszczególnym pozycjom na liście rozdziału tej zapomogi.

Pierwszą rzącą pozycją, jest suma 10 milionów, przeznaczona na kredyty dla przemysłu wschodniopruskiego. Jak wiadomo ogólnie Prusy Wschodnie oprócz pewnej ilości tartaków, przemysłu w ogóle nie posiadają. Prusy Wschodnie to kraj o charakterze wybitnie rolniczym. Nawet sam posel Baczewski, który pochodzi z tej prowincji nigdy nie słyszał o przemysle wschodnio-pruskim”. Kilka drobnych fabryczek, jakie istnieją na terenie Prus Wschodnich, nie można bowiem wcale nazwać przemysłem.

niego brzegu krótkich pończoch, która to część ciała moda jego narodowego stroju pozostawała naga, uwidoczniając u niego gesty, krótki porost czerwonego włosa, zwłaszcza dokoła kolan — przez co, jak również przez muskularny wygląd niezwyklej siły, nogi jego przypominały nogi czerwonego górskiego byka. Wszysko razem biorąc, i to wrażenie, zmianą ubioru wywołane i to, że poznałem jego właściwą, groźną rolę w życiu, wszystko to sprawiło, że wydał się oczom moim kimś o tyle dzikszym i bardziej uderzającym niż poprzednio; i ledwie w nim poznałem mogłem tego samego człowieka.

Wystąpienie jego było śmiałe, nieskrepowane inaczej, jak rzeczywistymi wieziami, wyniosłe, a nawet i pełne godności. Złożył ukłon księciu, kiwnął głową Garschattachinowi i innym i okazał pewne zdziwienie ujrzawszy mnie w tym towarzystwie.

— Dawno nie widzieliśmy się, panie Campbell — przemówił książkę.

— Tak, wasza książkowa mości; wolalby, żebym was widział w warunkach (tu spojrzal na więzy na swoich rękach), któreby pozwoliły lepiej złożyć uszanowanie, jakim jest winien waszej miłości; ale nadejda jeszcze lepsze czasy.

— Niema jak chwila obecna, panie Campbell — odpowiedział książkę — gdyż szybko mijają tego świata, dane wam do rozrachunku ze sprawami tego świata. Nie mówię tego, by wam uragać w nieszczęściu; ale sami wiecie, musicie, że dociagacie do końca żywota. Nie zaprzeczam, że może czasem mniej zrobiłicie złego, niżby to zrobił ktoś inny w waszym niefortunnym „zawodzie”, że może niekiedy dawaliście dowody uzdolnienia a nawet skłonności, zapowiadających coś lepszego. Ale sąż wiecie, jak długo byłicie postrachem i ciemiężycielem spokojnego sąsiedztwa i jakimi czynami gwałtu utrzymywaliście i rozszerzaliście uzurpowaną władzę. Słowem, wiecie, że zasłużyliście na karę śmierci i że się musicie na śmierć sposobie.



„Kredyty dla przemysłu wschodnio-pruskiego” — to jedynie fikcja, mająca na celu zamydlenie oczu wszystkim tym czynnikom, które zarówno w Niemczech, jak i zagranicą przeciwnie są hakeatycznej polityce rządu niemieckiego względem mniejszości polskiej. Owe 10 milionów marek mają bowiem zgola odmienne przeznaczenie.

Ponieważ istotny przemysł w Prusach Wschodnich nie istnieje, wspomniana suma rozdzielona zostanie między drobnych fabrykantów, zasłużonych na Warmji, Mazurach i Powiślu. Z podobnych ludzi jedynie rekrutują się najczęściej zarządy różnych organizacji militarnych i politycznych, w których programie walka z polskością stoi na pierwszym planie. Za swoją działalność ludzie ci muszą przecież otrzymać jakieś wynagrodzenie od rządu zupełnie się to zgadza zresztą z twierdzeniem piosła Baczewskiego, że „niemiecki charakter Prus Wschodnich wytwarzają jedynie miliony”.

„Ostpreussenhilfe” przewiduje następnie 18 milionów marek na kredyty długoterminowe dla rolników, na kredyty bez zagwarantowania hipotecznego 10 milionów mk., na pomoc dla kolonistów i dzierżawców 7 milionów 400 tys. marek, zaś 5 milionów mk. stanowi rezerwę dla wyżej wspomnianych celów. Razem więc na wzmocnienie żywiołu niemieckiego przy równoczesnym zniszczeniu rolnika polskiego w Prusach Wschodnich, przeznaczono olbrzymią sumę 40.400.000 mk.

Tak samo jak z poprzednich zapomóg rządowych dla Prus Wschodnich żaden z Polaków nie otrzymał ani grosza; tak również i wymieniona ostatnio suma przeznaczona zostanie w całości na zwalczanie, na wyniszczenie mniejszości polskiej.

Stwierdza to poseł Baczewski wyraźnie, mówiąc „Już poprzednio wywołałem, że my członkowie mniejszości polskiej, z wielu tych milionów — a w tych latach rozdzielono ponad pół miljarda mk. — nie otrzymamy żadnego feniga. Nawet tego nam odmawia się, co mają mniejszości niemieckie w Polsce, a mianowicie dyskonto w Polskim Banku Państwowym. Mamy być gospodarzami bojkotowani i rujnowani”. W tem miejscu poseł Baczewski przedstawił Sejmowi dowód, że Reichsbank w Berlinie, widocznie pod naciskiem rządu, celowo i świadomie odrzuca weksle polskich klientów, wystawione nieraz na drobne stosunkowo sumy.

Ze obecna polityka pruska zmierza do tego, aby zapomocą milionów marek pozbawić Polaków z Warmji, Powiśla i Mazur ich gruntu, aby ludność polską tych terenów wypędzić z ziemi i zniszczyć materialnie, — dowodem tego są następujące fakty, przytoczone w ostatniej mowie piosła Baczewskiego:

Nadprezydent w Opolu wydał dnia 9 kwietnia 1925 r. tajny okólnik do landratów, w którym czyni ich odpowiedzialnymi za to, żeby żaden kawał ziemi nie przeszedł w ręce Polaków. Jakkolwiek okólnik ten został zawieszony przez Komisję Mieszaną w Katowicach, duch jego żyje i działa dotychczas nie tylko na Śląsku Opolskim, ale w większym jeszcze stopniu na b. terenach plebisycyjnych Prus Wschodnich.

Gdziendziej znowu radca rządowy pozwolił sobie na wywody, iż członkowie mniejszości polskiej nie mogą być absolutnie uwzględnieni przy parcelacji. Zostało to stwierdzone urzędowo.

W pewnej miejscowości nad granicą polską, przy parcelacji domeny Kietz zgłosiło się o ziemię 25 Polaków, obywateli niemieckich. Wszyscy bez wyjątku zostali odrzućeni. Uwzględnieni zostali jedynie „prawowici” Niemcy.

Kiedy zaś Polak pragnie sprzedać swą ziemię sąsiadowi olakowi, Niemcy przeciwstawiają się temu energicznie, pragnąc, aby ta ziemia przeszła w ręce niemieckie. I tak kiedy niejaki Dłużewski w Tychonowach, pow. kwidziński, sprzedał w grudniu ub. r. swoją ziemię (chodziło w całości o 128 mórg) w parcelach swym sąsiadowi olakowi, przeszkodziło temu „Ostpr. Landgesellschaft” i na podstawie odpowiedniego paragrafu ziemię tę wykupiło dla Niemców.

Ludność polska pod zaborem pruskim, pozbawiona jest więc wszelkich praw. W każdym kierunku pragnie się ją pognebić, zniszczyć materialnie i wynarodowić. Potwierdza to jeszcze dalsze fakty z rewelacyjnej mowy piosła Baczewskiego, o których będzie mowa w następnym artykule.

L. Lydko.

## O strefę graniczną.

Berlin, 3. 3. (AW.) Jak się dowiaduje korespondent Agencji Wschodniej, przeprowadzane przez przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, Hermesa, rozmowy w Warszawie dotyczyły w przeważnej części rozporządzeń rządu polskiego w sprawie strefy granicznej. Niemcy starają się oddziaływać na rząd polski w kierunku cofnięcia wydanych zarządzeń, względnie znacznego ich złagodzenia. Od tego uzależniają Niemcy podjęcie dalszych rokowań o traktat handlowy. O ileby decyzja rządu polskiego poszła w kierunku sugestji niemieckich, rokowania polsko-niemieckie podjęto by na nowo w połowie marca.

## Wydarci ze szpon śmierci.

Niedawno olbrzymia kłoda lodowa uniiosła grupę kilkuset rybaków rosyjskich pod Leningradem ponosząc ich w kierunku wybrzeży fińskich. Zorganizowana akcja ratunkowa wyловиła nieszczęśliwych rybaków z objęć pewnej śmierci.

## O Alaskę.

Legislatura Kolumbii brytyjskiej uchwaliła jednomyślnie rezolucję, żądającą od dominium Kanady, aby nabyło od St. Zjednoczonych Alaskę, stanowiącą geograficznie dalszy ciąg terytorium kanadyjskiego. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone nabyły Alaskę przed kilkudziesięciu laty od rządu rosyjskiego.

## Śmierć marsz. Diaza.

Dnia 29 ub. m. zmarł w Rzymie marszałek Armando Diaz, naczelny wódz armii włoskiej podczas wojny światowej. Zgon wielkiego wojownika, któremu przypisuje się zwycięską ofensywę włoską i triumfalne Vittorio Veneto — odkrył żalobą cale Włochy. W Rzymie wszystkie flagi opuszczone są do połowy masztu. Mussolini mówiąc w parlamencie o zasługach Diaza, wyraził się, że dzień jego śmierci jest dniem bólu dla wszystkich Włochów.

Generał Armando Diaz, był jedną z wybitnych osobistości Włoch. Od kilku lat był senatorem i brał żywy udział w pracach senatu włoskiego, zajmując stanowisko prezesa komisji senackiej dla spraw polityki zagranicznej. Jako wódz położył wielkie zasługi podczas wyprawy włoskiej do Libii, skąd wrócił ranny w głowę. Powierzenie mu naczelnego dowództwa armii włoskiej na froncie austriackim było dowodem wielkiego zaufania do jego zdolności militarnych. Powierzono mu wtedy szefostwo sztabu w miejsce gen. Cadorno, który ustąpił po klęsce Włochów pod Caporetto. Zwycięstwo odniesione pod Vittorio Veneto ocaloło siwą głowę generała nimbem bohaterstwa i narodowej popularności i dodało mu obok tytułu marszałka i księcia Vittorio przydomek „zbawcy ojczyzny”. Faszyści „Popolo d'Italia” pisze o zmarłym: „Diaz umarł, ujrawszy podwójne zwycięstwo Włoch — zwycięstwa oręża i zwycięstwo ducha”.

## Orgie komunistów w Chinach.

Według wiadomości otrzymanych z Szanghaju, banda nierregularnych wojsk chińskich prowadzona przez komunistów, spustoszyła i zrabowała miasto Li-Jang. Napastnicy dopuszczali się nad ludnością ohydnych gwałtów, torturując w wyuzdany sposób mieszkańców przed rozstrzelaniem. Komuniści zamknęli 300 zakonników buddyjskich w klasztorze, który podpalili. Wszyscy zakonnicy zginęli.

## Zbliża i zdaleka.

\*\* Strzelający petent. W Berlinie wywołał sensację następujący wypadek: do urzędu spraw od szkodań wdarł w południe kupiec, który zaczął domagać się zadośćuczynienia jego pretensjom odszkodowawczym, gdy otrzymał odmowną odpowiedź, dał on pięć strzałów do urzędnika, które jednak chybiły. Człowieka tego natychmiast aresztowano, a w łecę jego znaleziono 15 funtów materiałów wybuchowych.

\*\* Wstrząsy ziemi w Włoszech. W Górach Apenińskich w pobliżu Parmy, dały się odczuć lekkie wstrząśnienia ziemi, następujące w krótkich odstępach czasu.

\*\* Wrogowie kobiet. Zgromadzenie ustawodawcze prowincji Quebec odrzuciło 39 głosami przeciwko 11 projekt ustawy, domagającej się prawa głosu kobiet przy wyborach provincialnych.

\*\* Stuletni dziołek. Widocznie kama jazda przyczynia się do długowieczności — o ile, oczywiście, podczas wysiłków jeździec karku nie złamie — skoro w tych dniach dziołek angielski, John Vaulkmer, obchodził setną rocznicę urodzin. Vaulkmer spędził siedemdziesiąt lat na angielskich torach wyścigowych.

\*\* Port odeski pod lodem. Z Odesy donoszą telegraficznie: Morze Czarne w okolicach Odesy zamarło na 20 km. od brzegów. Kursowanie statków utrudnione.

— Szczęśliwci „wampiry”. Przed kilku tygodniami zmarł we wsi Sarsalva, leżącej w Siedmiogrodzie, sześćdziesięcioletni syn tamtejszego włościanina, nazwiskiem Adolf Courtean. Po pogrzebie odbyła się wedle zwyczaju stupa, podczas której zmarł działek nieboszczyka. Nazajutrz zdechły sąsiedowi dwie krowy, a po tygodniu zachorował się ciężko wieśniak Courtean i skończył życie wśród ogromnych cierpień. Popłoch padł na mieszkańców wsi. Dzielili oni do przekonania, iż sprawcą tych tragicznych wypadków jest upiór, ukrywający się w cieple 6-letniego nieboszczyka. Postanowiono więc obezwładnić upiora. Nocą wybrała się gromada, złożona z 10 chłopów i 15 bab, aby odopacić grób młodego Adolfa i ułożyć go w trumnie w taki sposób, aby nie mógł wstawać nocą i robić ludziom szkód. Zwłoki zbieżczoszczono i przywalono je ogromnym kamieniem. W sprawie wdały się władze i zabobonnych wieśniaków pociągnięto do odpowiedzialności.

## Z CAŁEJ POLSKI.

p) Łódź. (Straszna zemsta). We wsi Owczary zamordowany został gospodarz Jaworski. Jaworski zabił syna gospodarza Kępskiego, który poskarżył się ojcę. Kępski postanowił się zemścić na Jaworskim. Zaczął się więc z nim i zamordował go kłonicą, a następnie trupa wrzucił do studni. Kępskiego wraz z synem i szwagrem, którzy współdziałali w mordzie policja zaarrestowała i sknitych w kajdany odstawia do Łodzi.

— (Bohaterstwo strażaków). Onegdaj wybuchł pożar na II piętrze w fabryce Scheiblera i Grohmanna. Zapaliły się odpadki bawełny, a płomienie i dym odcieły robotnikom zejście. Strażacy z trudem dotarli do zagrożonych robotników i wyprowadzili ich szczęśliwie. Niebawem jednak okazało się, że pozostał jeszcze beznogi robotnik, Janusiewicz. Z narażeniem życia dzielni strażacy raz jeszcze wdarli na 2-gie piętro, skąd spuścili na linie nieprzytomnego już robotnika. Lekarzowi udało się przywrócić go do przytomności.

— (Okropny wypadek). W fabryce Rozenblatta był zatrudniony niejaki Kornacki. Chcąc zbadać powód małego defektu zbliżył się on do transmisji, lecz w tej samej chwili porwany został przez transmisję, wkręcony pomiędzy koła maszyny i z ogromną siłą wyrzucony w odległy kąt sali. Był to już tylko kadłub nieszczęsnego, koła maszyny bowiem urwały mu obydwie ręce i nogi. Urwane kończyły i strzepy ciała rozrzucone zostały po całej sali. Na miejsce tragicznego wypadku przybyły władze śledcze, które wdrożyły energiczne dochodzenie.

p) Częstochowa. (Budowa tramwajów). Elektrownia Miejska zwróciła się do Magistratu z propozycją budowy tramwajów w Częstochowie. Sprawa ta będzie omawiana na najbliższym posiedzeniu Magistratu.

p) Zakopane. (Zawody narciarskie w wysokich Tatrach). W Wysokich Tatrach czesko-słowackich rozpoczęły się zawody narciarskie, w których uczestniczy między innymi Polscy. Polskie patrole udadzą się na miejsce wprost z Zakopanego na nartach.

p) Zakopane. (Śmiertelny wypadek). W czasie treningu na nartach uległ strasznej wypadkowi uczeń 6 klasy gimnazjalnej 17-letni Wronski. W czasie zjazdu bardzo bystrym zbiegiem upadł pod złamane drzewo i doznał złamania obu nóg, złamania żeber oraz pęknięcia czaszki. W stanie beznadziejnym przewieziono nieszczęśliwego do szpitala.

p) Puławy. (Samobójstwo koniokrada). Policja wpała na trop oddawna poszukiwanego koniokrada i dowiedział się, że ukrywa się on we wsi Elżbiecie, zarządziła obławę. Podczas obławy dano kilkadziesiąt strzałów, ranny koniokrada ułował się powiesić, jednakże w końcu obezwładniono go i aresztowano. Przewieziono do szpitala, zmarł.

p) Hrabieszów. (Ciemnota włościan). Tłum włościan i mieszkających osady Uchań napadł w czasie ćwiczeń strażackich na strażaków. Policja wraz ze strażakami przy pomocy sikawek odparła tłum, który obłąany strumieniami wody rozproszył się. Napad na strażaków wynikał na tle agitacji jakichś ciemnych indywiduów, dowodzących ludność, iż straż ogniowa to wymysł szatana.

p) Zaklinów. (Samobójstwo). W Zaklinowie odebrała sobie życie 19-letnia Rachel Lachs, córka zamożnego ortodoksy. Przyczyną samobójstwa było zmuszenie dziewczyny do małżeństwa z upatrzonym przez rodziców chasydem.

p) Wołkowysk. (Drogie zabytki). Podczas zakładania fundamentów pod szkołę w Wołkowysku natrafiono na dwie żelazne skrzynie, w których znalazło cenne przedmioty, precjoza, sztytety florenckie i inne cenne zabytki. Widocznie skrzynie te zakonpane zostały w czasie jakichś zamieszek.

p) Lwów. (Kurs pożarnictwa). Ze względu na brak ukwalifikowanych instruktorów w strażach pożarnych, Małopolski Związek straż pożarnej urządza we Lwowie kurs przeszkolenia instruktorów pracujących zawodowo. Kurs rozpocznie się 12 bm. Po odbyty kursie instruktorzy poddani będą egzaminowi kwalifikacyjnemu. Ci, którzy wykazą odpowiednie zdolności, mogą otrzymać stanowiska instruktorów powiatowych.

p) Lwów. (Śmierć przy pracy). W warsztatach kolejowych we Lwowie poniósł tragiczną śmierć Julian Kurczyński. Zajęty naprawianiem zórawia, służącego do przenoszenia ciężkich kotłów kolejowych, dostał się on między zóraw i sztaby spajające sufit kotłowni i został zupełnie zginiony.

— (Krwawy wiec). Na wiecu ukraińskim w Przemyslanach doszło do krwawego starcia pomiędzy zwolennikami „Udo”, a skrajnie lewicowej ukr. partii pracy. Zraniono ciężko trzech włościan oraz czolowego kandydata listy nr. 18 Celewicza.

p) Wilno (Zjazd lekarzy). Dnia 22 kwietnia br. odbędzie się w Wilnie otwarcie nowej kliniki okulistycznej. Na uroczystość tę zaproszeni zostali przedstawiciele naukowego świata lekarskiego wszystkich państw, oraz przedstawiciele wszystkich uniwersytetów polskich.